

Sygn. akt II Ca 312/13

POSTANOWIENIE

Dnia 27 listopada 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Grzesik
Sędziowie:	SO Sławomir Krajewski (spr.) SR del. Tomasz Szaj
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 listopada 2013 roku w Szczecinie

sprawy z wniosku **A. W. (1)**

z udziałem **A. W. (2)**

o podział majątku

na skutek apelacji wniesionej przez uczestnika

od postanowienia Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim

z dnia 6 czerwca 2012 r., sygn. akt I Ns 1341/09

1. zmienia zaskarżone postanowienie w punkcie V nadając mu treść: tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim:

a. od wnioskodawczyni A. W. (1) z zasądzonego na jej rzecz w punkcie IV roszczenia kwotę 1166,04 zł (jeden tysiąc sto sześćdziesiąt sześć złotych cztery grosze);

b. od uczestnika A. W. (2) kwotę 1166,04 zł (jeden tysiąc sto sześćdziesiąt sześć złotych cztery grosze);

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. ustala, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sygn. akt II Ca 312/13

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni A. W. (1) wniosła o dokonanie podziału majątku wspólnego jaki powstał w trakcie związku małżeńskiego z uczestnikiem A. W. (2).

Wniosła o ustalenie, iż w skład majątku wspólnego wchodzi: prawo własności lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ulicy (...) o wartości 160.000 zł oraz ruchomości stanowiącej jego wyposażenie o wartości 6350 zł.

W trakcie postępowania sprecyzowała swój wniosek w ten sposób, iż prawo własności lokalu i ruchomości mają przyspaść na wyłączną własność uczestnika a tytułem rozliczenia wniosła o zasądzenie spłaty w kwocie 61.000 zł.

Uczestnik przyznał, iż wymienione we wniosku składniki wyczerpują majątek dorobkowy zakwestionował tylko wartość tych rzeczy. Wyraził zgodę na propozycję podziału majątku wspólnego przedstawioną przez wnioskodawczynię. Uczestnik wniosł nadto o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym i określenie udziału wnioskodawczym na poziomie 25 %. W uzasadnieniu tego twierdzenia podał, że wnioskodawczyni w sposób rażący uchylała się od pomnażania majątku dorobkowego, nie podejmowała żadnej pracy i nie wykazywała woli aby ją znaleźć. Ostatecznie wyraził zgodę na spłatę na rzecz wnioskodawczym w kwocie 30.000 zł.

Postanowieniem z dnia 6 czerwca 2012 roku Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim:

1. ustalił, iż w skład majątku wspólnego wnioskodawczyni A. W. (1) i uczestnika A. W. (2) wchodzi prawo własności lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim w V Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą za numerem (...) wraz z udziałem w prawie wieczystego użytkowania gruntu i części wspólnych budynku dla których Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą za numerem (...) - o wartości 122.000 zł;

2. oddalił wniosek o ustalenie nierównych udziałów;

3. zniósł współwłasność majątku opisanego w pkt I i podzielił go w ten sposób, iż przypada on na wyłączną własność uczestnika A. W. (2);

4. zasądził od uczestnika A. W. (2) na rzecz wnioskodawczym A. W. (1) kwotę 60.000 zł płatną w terminie trzech miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia, w przypadku opóźnienia zasądził odsetki ustawowe;

5. nakazał pobrać od uczestnika A. W. (2) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2332,09 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na ustalonym w sposób następujący stanie faktycznym:

W dniu 4 sierpnia 2001 roku strony zawarły związek małżeński.

W latach 2001-2004 roku strony zamieszkiwały w mieszkaniu babci uczestnika K. J. (1) w S.. W tym czasie uczestnik był zatrudniony w (...) w S.

Wnioskodawczyni zajmowała się domem i przez okres jednego roku wychowywała w celach zarobkowych dziecko osiągając z tego tytułu dochód w kwocie 500 zł miesięcznie.

W 2004 r. uczestnik otrzymał mieszkanie zakładowe położone w S. przy ul. (...) w którym strony zamieszkały.

W dniu 27 grudnia 2004 roku właściciel lokalu (...) S.A w W. oraz strony zawarły umowę o ustanowieniu odrębnej własności lokalu i sprzedaż lokalu położonego przy ul. (...) na rzecz stron. Za sprzedaż lokalu strony zapłaciły 5748,60 zł.

Na zakup lokalu uczestnik otrzymał 78 % bonifikatę przysługującą z tytułu pracy na (...). Pieniądze na zakup mieszkania i jego remont pochodziły z pensji uczestnika i pożyczki mieszkaniowej.

Uczestnik zaciągnął również inne kredyty na remont lokalu i zakup jego wyposażenia.

Wszystkie te pożyczki były spłacane z pensji uczestnika.

W okresie 30 września 2009 roku - 10 maja 2010 roku uczestnik spłacił pozostałą część pożyczki mieszkaniowej w kwocie 1672 zł.

Po zamieszkaniu przy ul. (...) wnioskodawczym zajmowała się domem, gotowała prała, sprzątała.

Poza tym pracowała w markecie T. na umowę zlecenia w różnych trwających kilka miesięcy okresach w czasie od 1 grudnia 2006 roku - 30 września 2009 roku.

W kwietniu 2007 roku wnioskodawczynie wyprowadziła się ze wspólnego mieszkania stron i zamieszkała u swoich rodziców. Z mieszkania zabrała tylko rzeczy osobiste pozostawiając rzeczy ruchome stanowiące wyposażenie lokalu.

Wnioskodawczynie w chwili obecnej nadal mieszka u rodziców utrzymując się za alimentów na swoje dziecko, nie pochodzące ze związku stron.

Uczestnik postępowania w dalszym ciągu pracuje na kolei i zarabia około 1700 zł

Wartość prawa własności lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...) na dzień orzekania wyniosła 122.000 zł

Udziały stron w majątku powstałym w trakcie wspólnego pożycia były równe.

W dniu 15 września 2009 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie orzekł rozwód stron.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż wniosek okazał się zasadny. Według Sądu Rejonowego nie ulega bowiem wątpliwości, iż strony były w związku małżeńskim poczynając od dnia 4 sierpnia 2001 roku do 15 września 2009 roku i żyły w tym czasie w systemie wspólności ustawowej małżeńskiej po myśli przepisu art. 31 kro.

Sąd I instancji podniósł, iż bezspornie w trakcie trwającego związku małżeńskiego strony dorobiły się majątku opisanego we wniosku i w odpowiedzi na wniosek tj. prawa własności lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...) oraz wyposażenia tego lokalu.

Wobec zgodnych oświadczeń stron Sąd pominął w swoich ustaleniach rozważania na temat ruchomości stanowiących wyposażenie lokalu w którym zamieszkiwały, gdyż wnioskodawczynie zrezygnowała z rozliczenia tego składnika pozostawiając go we władaniu uczestnika jako faktyczny sposób podzielenia tego składnika, rezygnując z jego rozliczenia, a uczestnik wyraził na to zgodę.

Zdaniem Sądu Rejonowego bezsporny stał się również sposób podzielenia pozostałego majątku wobec zgodnego ustalenia, iż prawo do lokalu ma przyspaść na wyłączną własność uczestnika ze spłatą na rzecz wnioskodawczynie.

Sąd pierwszej instancji stwierdził zatem, iż sporne pozostały dwie kwestie, tj. wartość prawa własności lokalu oraz ustalenie zgodnie z wnioskiem uczestnika nierównych udziałów stron w majątku wspólnym.

Co do pierwszej z tych kwestii Sąd Rejonowy przeprowadził dowód z opinii biegłego, który wartość tego prawa ocenił na kwotę 122.000 zł. Ocena ta w zasadzie nie była kwestionowana przez strony za wyjątkiem twierdzeń uczestnika, iż biegły nie uwzględnił wzrostu wartości lokalu wobec dokonania po rozwodzie termomodernizacji budynku i wykonania kapitalnego remontu dachu. W tej materii Sąd uznał za miarodajne ustalenia biegłego dokonane w opinii oraz jego wyjaśnienia złożone w trakcie składania ustnej uzupełniającej opinii, w której wskazał, iż oglądał nieruchomość przed wyceną oraz potwierdził, że w istocie dokonano termomodernizacji budynku i wymiany pokrycia dachu. Oświadczył natomiast, iż z jego doświadczenia wynika, że prace te nie miały bezpośredniego wpływu na wartość lokali znajdujących się w budynku a jest ich trzydzieści. Podobnie biegły ocenił wydatek na zakup pieca centralnego

ogrzewania. Sąd I instancji podzielił stanowisko biegłego i przyjął tę opinię za przesadzającą kwestię oceny wartości lokalu - na kwotę 122.000 zł.

Co do sposobu podziału majątku dorobkowego stron Sąd Rejonowy dokonał go po myśli przepisu art. 210, 211 i 212 kc, w zw. z art. 46 kro.

Jednocześnie Sąd I instancji oddalił wniosek uczestnika o ustalenie nierównych udziałów, gdyż nie obalił on domniemania równych udziałów wynikającego z przepisu art. 43 § 1 kro ani nie wykazał przesłanek przewidzianych w przepisie art. 42 § 2 i 3 kro, warunkujących ustalenie nierównych udziałów.

Zdaniem Sądu Rejonowego zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań wnioskodawcy, zeznań świadków G. W. i K. J. oraz umowy zlecenia jakie wnioskodawczyni miała zawarte przez okres około trzech lat uzasadnia twierdzenie, że udziały stron w majątku wspólnym są równe. Wnioskodawczyni nie tylko zajmowała się domem, prała, gotowała, sprzątała ale pracowała. W okresie zamieszkiwania u babci uczestnika w S. wychowując dziecko dla celów zarobkowych i osiągając dochód w wysokości około 500 zł miesięcznie, a trwało to przez okres jednego roku, a później poczynając od 1 grudnia 2006 roku była zatrudniona na umowy zlecenia z przerwami ale przez okres około trzech lat. Sąd zaznaczył, iż zgodnie z treścią przepisu art. 43 § 3 kro, przy ocenie w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego uwzględnia się także nakład osobisty pracy przy wychowywaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym a tego zaangażowania nie można wnioskodawczyni odmówić. Sąd I instancji dodał ponadto, iż do majątku wspólnego wchodzi pobrane wynagrodzenia za pracę, a zakupione z tych środków ruchomości także wchodzi w skład majątku wspólnego. Z tych względów Sąd oddalił wniosek o ustalenie nierównych udziałów.

Wobec powyższego Sąd Rejonowy ustalił, zgodnie z wolą stron, iż jedynym składnikiem podlegającym podziałowi w równych częściach jest prawo własności lokalu położonego przy ul. (...) o wartości 122.000 zł. Sąd wskazał, iż podzielenie tej kwoty na pół daje 61.000 zł i o spłatę w tej wysokości wносиła wnioskodawczyni.

Natomiast co wynika z przedłożonego przez uczestnika zaświadczenia, po rozwiązaniu związku małżeńskiego ze swojej pensji dokonał spłaty pozostałej części pożyczki mieszkaniowej w kwocie 1672 zł, którą to kwotę należało odliczyć w połowie od należnej wnioskodawczyni spłaty jej udziału w lokalu co daje kwotę 60.000 zł.

Sąd I instancji zaznaczył, iż odliczenia spłaty reszty pożyczki mieszkaniowej w kwocie 1672 zł dokonał po myśli przepisu art. 45 § 1 i 2 kro, traktując spłatę która nastąpiła po orzeczeniu rozwodu jako wydatek z majątku osobistego uczestnika na majątek wspólny.

Wreszcie orzeczenie o kosztach postępowania w sprawie Sąd wydał w oparciu o przepis art. 520 § 2 i 3 kpc, wskazując, że całością nieuiszczonych kosztów sądowych winien zostać obciążony uczestnik, z uwagi na sposób jego działania w niniejszym postępowaniu, gdzie w przeciwieństwie do wnioskodawczyni, która dążyła do zgodnego podziału majątku, kwestionował on szereg okoliczności w tym wartość podlegającego podziałowi prawa do lokalu.

Apelację od powyższego postanowienia wywiódł uczestnik i zaskarżając postanowienie w części, tj. w odniesieniu do pkt. II, IV i V, wniósł o jego zmianę w zaskarżonym zakresie, poprzez ustalenie, że udział uczestnika w majątku wspólnym wynosi 3/4, a udział wnioskodawcy w majątku wspólnym wynosi 1/4, zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwoty 30.000 zł tytułem spłaty jej udziału w majątku wspólnym płatnej w terminie 3 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia oraz obciążenie stron obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych po połowie, a także o zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm prawem przepisanych, ewentualnie o uchylenie postanowienia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Apelujący zarzucił Sądowi pierwszej instancji:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. przepisu art. 233 § 1 kpc, poprzez nierozważenie wszechstronnie materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu przed Sądem I instancji (pominięcie części tego materiału) oraz przepisu art. 328 § 2 kpc, poprzez nieustalenie faktu objęcia 78 % ulgą zakupu lokalu mieszkalnego przez strony z tytułu zatrudnienia uczestnika w Przedsiębiorstwie (...) - zbywcy lokalu, w tym 65 % ulgą z tytułu tego zatrudnienia w okresie poprzedzającym małżeństwo stron (okoliczność niekwestionowana przez wnioskodawczynię), nieustalenie faktu, że uczestnik poniósł wydatki z majątku odrębnego na majątek wspólny stron w łącznej kwocie 5573,75 zł, w tym w kwocie 3901,75 zł z tytułu opłat za lokal będący przedmiotem postępowania w okresie po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej stron (zgodnie z pismem uczestnika z dnia 10 listopada 2011 roku i dołączonymi do pisma dokumentami) i niewyjaśnienie, dlaczego dowodom potwierdzającym te fakty odmówił wiarygodności, a także przepisu art. 520 § 1 kpc, poprzez obciążenie wyłącznie uczestnika kosztami postępowania,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. przepisu art. 43 § 2 kro poprzez przyjęcie, że udziały stron w majątku wspólnym są równe, a uczestnik nie wykazał przesłanek z ww. przepisu pozwalających na ustalenie, że udziały te nie są równe oraz art. 45 § 1 i 2 kro, w zw. z art. 207 kc poprzez nieuwzględnienie wpłat uczestnika tytułem opłat za lokal będący przedmiotem postępowania w łącznej kwocie 3901,75 zł, a zatem nieuwzględnienie wydatku uczestnika z majątku odrębnego na majątek wspólny po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej, mimo zgłoszonego wniosku uczestnika w tym zakresie, wykazania tej okoliczności dokumentami, niekwestionowania wysokości tego wydatku przez wnioskodawczynię.

W uzasadnieniu skarżący podniósł, iż jego zdaniem Sąd I instancji błędnie nie uwzględnił wniosku uczestnika o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym stron. Apelujący nie zgodził się ze stanowiskiem Sądu, że nie wykazał przesłanek wynikających z przepisu art. 43 § 2 kro pozwalających na ustalenie, że udziały stron w majątku wspólnym nie są równe.

Skarżący podkreślił, iż Sąd Rejonowy w ogóle nie odniósł się do bezspornego w sprawie faktu, że cena przedmiotowego lokalu mieszkalnego wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej określona przez rzeczoznawcę majątkowego w dacie nabycia tego lokalu przez strony na kwotę 34.840 zł została objęta ulgą wynoszącą 78 % z tytułu lat pracy uczestnika w przedsiębiorstwie (...) - zbywcy lokalu. Apelujący zwrócił uwagę, iż rozpoczął pracę w tym przedsiębiorstwie we wrześniu 1989 roku, natomiast małżeństwo z wnioskodawczynią zawarł w 2001 roku. Ogółem 78 % ulgą objęty został 15-letni okres jego zatrudnienia w tej firmie, albowiem sprzedaż lokalu miała miejsce w 2004 roku. Nadmieniał, iż z powyższych 15 lat, 12 lat przypadają przed zawarciem małżeństwa z wnioskodawczynią, zaś trzy lata po zawarciu tego małżeństwa. Skarżący zaznaczył, iż każdy rok zatrudnienia to ok. 5% ulgi w cenie nieruchomości a zatem z tytułu zatrudnienia uczestnika w przedsiębiorstwie (...) przypadającego w okresie przed zawarciem związku małżeńskiego ulga wyniosła ok. 65 % (13 lat pracy), natomiast za okres małżeństwa ok. 15 % (3 lata pracy). Według apelującego 65 % bonifikaty pozwoliło na obniżenie ceny mieszkania o kwotę ponad 20.000 zł, co z pewnością wpływa na sytuację stron związaną z ustaleniem ich udziałów w majątku wspólnym.

Skarżący podkreślił, iż wprawdzie równowartość bonifikaty z tytułu preferencyjnego nabycia własności lokalu nie jest samodzielnym prawem majątkowym mogącym stanowić przedmiot majątku wspólnego podlegającego podziałowi, jednakże z pewnością stanowi istotną przesłankę ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym byłych małżonków. W ocenie apelującego powyższa okoliczność w ogóle nie została przez Sąd ustalona i rozważona w zaskarżonym orzeczeniu. Skarżący stwierdził, iż gdyby Sąd I instancji choć w minimalnym stopniu pochylił się nad okolicznością dotyczącą bonifikaty w wysokości 65 % w cenie zakupu mieszkania przez strony za okres poprzedzający małżeństwo stron, z pewnością jego wnioski co do ustalenia wysokości udziału stron w majątku wspólnym byłyby inne. Dodał, iż brak ustalenia tego faktu i odniesienia się do niego, uniemożliwia prześledzenie toku wnioskowania Sądu Rejonowego, który w żadnym zakresie nie uwzględnił tej okoliczności wydając zaskarżone orzeczenie.

Apelujący zauważył ponadto, iż Sąd I instancji w ogóle nie odniósł się do wniosku uczestnika dotyczącego rozliczenia w postępowaniu jego wydatku z majątku odrębnego na majątek wspólny w postaci opłat za lokal. Podniósł, iż wniosek w tym zakresie został przez niego prawidłowo zgłoszony i wykazany dokumentami, zaś wysokość tego wydatku nie

była kwestionowana przez wnioskodawczynię. Skarżący uznał zatem, iż brak ustalenia tego faktu i odniesienia się do niego również uniemożliwia ocenę wnioskowania Sądu w tym zakresie i pominięcia rozliczenia tego wydatku.

Na koniec apelujący wskazał, iż Sąd Rejonowy naruszył także przepis art. 520 § 1 kpc, gdyż przyjmuje się, że w sprawach tzw. działowych, do których należy także sprawa o podział majątku wspólnego, nie występuje sprzeczność interesów między tymi uczestnikami, którzy domagają się podziału majątku wspólnego, niezależnie od tego jaki sposób dokonania podziału proponują i jakie wnioski składają w tym względzie. Według skarżącego Sąd I instancji nie wskazał zaś żadnych innych podstaw tego rozstrzygnięcia, które ewentualnie by je uzasadniały.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadną w niewielkim zakresie, zaś w pozostałej części podlegała oddaleniu.

W odniesieniu do zarzutów odnoszących się do braku uwzględnienia wniosku uczestnika o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym na wstępie przypomnieć należy, że zasadą są równe udziały małżonków w majątku wspólnym. Zgodnie natomiast z art. 43 § 2 zdanie pierwsze kr i op z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku.

To ostatecznie rozstrzygnięcie zapaść, zatem może w razie kumulatywnego spełnienia dwóch przesłanek, to jest nierównego stopnia przyczynienia się przez małżonków do powstania majątku wspólnego oraz zaistnienia ważnych powodów. W odniesieniu do powyższych kwestii uwypuklić trzeba, że w postanowieniu z dnia 26 listopada 1973 roku (III CRN 227/73, OSNC 1974/11/189) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym może nastąpić wyłącznie wówczas, gdy jeden z małżonków w sposób rażący lub uporczywy nie przyczynia się do powstania dorobku, stosownie do posiadanych sił i możliwości zarobkowych. Jest niezwykle istotnym, że ciężar udowodnienia kumulatywnego spełnienia obu tych przesłanek ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym spoczywał w niniejszej sprawie na uczestniku (vide: postanowienie SN z dnia 02 października 1997 r., II CKN 348/97, LEX nr 479357).

W apelacji, powielając dotychczasowe stanowisko, uczestnik skoncentrował się na twierdzeniach odnoszących się do związku ulgi udzielonej przy nabyciu prawa własności lokalu mieszkalnego podlegającego podziałowi z czasem pracy uczestnika w (...), który w przeważającej części przypadł na okres sprzed jego małżeństwa z wnioskodawczynią.

W tej kwestii po pierwsze uwypuklić należy, że ulga ta bez wątplenia została przyznana i przysługiwała obojgu małżonkom, a nie tylko uczestnikowi. Po wtóre ze względu na opisane powyżej dyrektywy orzekania o nierównych udziałach w majątku wspólnym nie sposób oceniać okoliczności pracy uczestnika w (...) w okresie sprzed małżeństwa w kontekście jego przyczyniania się w innym stopniu niż wnioskodawczyni do powstania majątku wspólnego. Ocenie podlegają tu wyłącznie działania i zaniechania tychże zaistniałe w trakcie trwania małżeństwa.

Uzupełniając wywody Sądu pierwszej instancji wskazać nadto należy, że w okolicznościach sprawy nie sposób uznać, że zachodzi druga konieczna przesłanka postulowanego przez skarżącego rozstrzygnięcia, w postaci ważnych powodów, przemawiających za ustaleniem nierównych udziałów w majątku wspólnym.

W doktrynie (M. Olczyk, Komentarz do ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, stan prawny: 2005.02.01) przyjmuje się, że w przypadku orzekania o nierównych udziałach w majątku wspólnym chodzi między innymi o powody natury etycznej, które sprawiają, że w danych warunkach równość udziałów małżonków w majątku wspólnym wyraźnie kolidowałoby z zasadami współżycia społecznego. Sąd Najwyższy (por: postanowienie z dnia 05 października 1974 r., III CRN 190/74, LEX nr 7598) stwierdził natomiast, że przy ocenie istnienia "ważnych powodów" w rozumieniu art. 43 kr i op należy mieć na uwadze całokształt postępowania małżonków w czasie trwania wspólności majątkowej w zakresie wykonywania ciężących na nich obowiązków względem rodziny, którą przez swój związek założyli.

W tym kontekście nie sposób nie wziąć pod uwagę, że rozwód stron został orzeczony z winy obojga małżonków, a nie przykładowo z wyłącznej winy wnioskodawczyni.

Reasumując trafnie Sąd Rejonowy uznał, że brak było podstaw do ustalenia nierównych udziałów wnioskodawczyni i uczestnika w majątku wspólnym, w tym w zakresie żądanym przez apelującego.

Kolejno skarżący zakwestionował brak uwzględnienia jego żądania rozliczenia wydatków z majątku osobistego ma majątek wspólny zgłoszonych w piśmie procesowym z dnia 10 listopada 2011 roku, w zakresie kwoty 3901,75 zł, jaką uczestnik poniósł w postaci wydatków z tytułu opłat za lokal będący przedmiotem postępowania w okresie po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej stron.

Jakkolwiek w istocie Sąd pierwszej instancji do żądania tego w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia w żaden sposób się nie odniósł, to jednak w okolicznościach sprawy uznać należy, że nie mogło ono podlegać uwzględnieniu w jakimkolwiek zakresie.

Na wstępie rozważań w tym przedmiocie wyjaśnić i wywieść należy, że ze względu na treść art. 45 § 1 kr i op oraz art. 567 § 1 i 3 kpc. w zw. z art. 618 kpc i 688 kpc, w judykaturze (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 stycznia 1970 roku, III CRN 527/69, OSNCP 1970/9/164) i w piśmiennictwie przyjęte jest, że o zwrocie wydatków i nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny orzeka sąd wyłącznie na wniosek, a nie z urzędu, gdyż roszczenia te nie wchodzą w skład majątku wspólnego małżonków. Zatem domagający się ich zwrotu zobowiązany jest dokładnie określić te żądania, zgodnie z art. 187 § 1 pkt 1 kpc, w zw. z art. 13 § 2 kpc. Żądaniami tymi sąd jest związany (art. 321 § 1 kpc, w zw. z art. 13 § 2 kpc). Jedynie gdy chodzi o wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na majątek osobisty, to sąd uwzględnia je bez osobnego żądania uczestników postępowania, gdyż roszczenia te wchodzą w skład majątku wspólnego, a zatem podlegają podziałowi. W postanowieniu z dnia 1 grudnia 2011 roku (CSK 78/11, LEX nr 1129066) Sąd Najwyższy stwierdził także, że rozstrzygnięcie o tych roszczeniach wymienionych w art. 686 kpc (a zatem także o zwrocie nakładów z majątku osobistego na wspólny) nie należy do istoty postępowania działowego (o podział majątku wspólnego), lecz następuje przy okazji tego postępowania, w celu ostatecznego zakończenia wszystkich kwestii wiążących się z działem spadku (podziałem majątku wspólnego) - między spadkobiercami (byłymi małżonkami); sam fakt rozpoznania roszczeń z tytułu poczynionych nakładów na majątek objęty wspólnością w postępowaniu nieprocesowym, nie uzasadnia stosowania do reguł rządzących rozstrzygnięciem tych roszczeń zasad odmiennych od tych, jakie rządzą rozstrzygnięciem tych roszczeń w procesie.

W konsekwencji na podmiocie postępowania o podział majątku wspólnego, który zgłasza roszczenie z tytułu rozliczenia wydatków z majątku osobistego na majątek wspólny, w rozpoznawanej sprawie na uczestniku, zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu, normowaną w art. 6 kc, spoczywa ciężar wykazania okoliczności faktycznych stanowiących przesłanki jego roszczenia.

Uczestnik ograniczył się tutaj do przedłożenia, wraz z pismem procesowym z dnia 10 listopada 2011 roku, pisma zarządcy nieruchomości, w obrębie której znajduje się przedmiotowy lokal, z dnia 10 listopada 2011 roku, z którego wynika, że w okresie od dnia 1 października 2009 roku, to jest dnia ustania wspólności ustawowej wnioskodawczyni i uczestnika, ten ostatni, z tytułu opłat na poczet kosztów zarządu nieruchomością wspólną oraz z tytułu mediów dostarczanych do lokalu uiścił łącznie kwoty 3901,75 zł.

W odniesieniu do tej okoliczności podnieść należy, że o ile za podlegające tu rozliczeniu pomiędzy byłymi małżonkami wydatki należy uznać te, które zostały poniesione na poczet kosztów zarządu nieruchomością wspólną oraz ewentualnie fundusz remontowy, jako czynione dla zachowania wspólnego prawa do lokalu, gdyż w razie braku ich pokrywania, zgodnie z art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 roku o własności lokali, może dojść do jego przymusowej sprzedaży, to kryterium takiego nie spełniają w żadnym razie wydatki na pokrycie opłat za media dostarczane do lokalu, w sytuacji gdy jest on zajmowany, jak to miało miejsce w rozpoznawanej sprawie, wyłącznie przez tego z uczestników, który ponosi takie opłaty. Wydatki nie są tu bowiem ponoszone dla zachowania wspólnego prawa, a wyłącznie na poczet zapłaty za świadczenia i usługi, z których korzysta tylko uczestnik je ponoszący.

Z opisanego powyżej pisma w żaden sposób nie wynika, jaka część z przedmiotowej zbiorczej kwoty przypadła na poczet mogących podlegać rozliczeniu wydatków na pokrycie kosztów zarządu i fundusz remontowy, w związku z czym niemożliwym było i jest obecnie uwzględnienie tych wydatków w jakiegokolwiek części.

Podkreślenia i przypomnienia wymaga, że Sąd nie miał tu obowiązku działania z urzędu, także w zakresie inicjatywy dowodowej.

Uzasadnionym okazał się natomiast zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji normy prawnej zawartej w art. 520 § 1 kpc.

Stwierdzić tu, bowiem należy, że w przypadku postępowania o podział majątku wspólnego, jego uczestnicy z zasady są w równym stopniu zainteresowani w rozstrzygnięciu sprawy, co przemawia za zastosowaniem normowanej w powyższym przepisie zasady ponoszenia we własnym zakresie kosztów postępowania związanych ze swym udziałem w sprawie. W konsekwencji, stosownie do art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, wedle tych samych reguł winno nastąpić obciążenie wnioskodawczyni i uczestniczki nieuiszczonymi kosztami sądowymi, w postaci wydatków na poczet kosztów sporządzenia opinii biegłego, które ww. winni ponieść w częściach równych.

Stanowiska przeciwnego nie sposób oprzeć na rozumowaniu Sądu pierwszej instancji, albowiem samo tylko kwestionowanie miarodajności dowodu z opinii biegłego, dodatkowo przeprowadzanego na okoliczność, która podlega ustaleniu przez sąd z urzędu, nawet jeśli powoduje przedłużenie postępowania, nie może skutkować przełamaniem owej ogólnej reguły, określonej w art. 520 § 1 kpc.

W tym stanie rzeczy należało, na podstawie art. 386 § 1 kpc, w zw. z art. 13 § 2 kpc, orzec jak w punkcie 1 sentencji postanowienia.

W pozostałej części, apelacja, przy dodatkowym uwzględnieniu normowanego w art. 384 kpc, zakazu orzekania na niekorzyść skarżącego, podlegała oddaleniu, jako bezzasadna, o czym orzeczono w punkcie 2 sentencji postanowienia, na podstawie art. 385 kpc, w zw. z art. 13 § 2 kpc.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło na podstawie art. 520 § 1 kpc i art. 108 § 1 kpc.